№ 71.
D. 24. Marca.
CZWARTEK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zrękowiny Córki Władysława Jagiełłowicza z Ferdynandem Cesarzewiczem 1545.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Od 3 dni zrana bywają małe *Przymrozki*, lecz w południe *ciepło wiosenne* trwa przy pogodzie.—Nadeszły doniesienia z *Krakowa* że tam został *Most* zerwany przez *Lody* które nagle puściły w górze.

Podziękowanie.—Z pomiędzy różnych pobudek do wynurzenia publicznie *wdzięczności* za podaną cierpiącym pomoc, ta zaiste iest najsilniejszą, kiedy *konająca* już prawie *Matka* uratowaną została. *Dziewięcioro* nas *Dzieci*, w okropnej oczekiwało rozpaczy, tychło godzina, wspólnej naszej śmierci wybiie. Trzy bowiem wielkie słabości: *obstrukcja wątroby*, *boleść macicy* i *febra nerwowa*, łączyć się na to zdawały aby wycisnąć duszę z boleiącego *Matki* naszej ciała. Lecz iakby z natchnienia niedościgłej w swych wyrokach O p a t r z n o ś c i, przyszła nam myśl wezwać pomocy W. *Sommera Doktora Medycyny*, który skwapliwem przybyciem na ratunek, czułem staraniem i głęboką znaiomością sztuki, a obok tego dwukrotnem co dzień, *bezinteressownem* odwiedzaniem i pełnem troskliwości opatrywaniem chorej, uratował iuż gasnące kochanej *Matki* naszej życie. *Mężu czcigodny!* niechaj te rzewne łzy które nam czuła dla ciebie *wdzięczność* wyciska; niechaj to silne uniesienie duszy, z iakiem ci w każdej chwili wszelkich błogosławieństw *Nieba* życzemy, staną się rękojmią dla ciebie, że dopóki tylko duch nieśmiertelny ożywiać nas nieprzestanie, dopóty cnotliwy *Sommer* w sercach i ustach, uszczęśliwionej Rodziny naszej przemieszka.

S. Puchałówna.

Ponieważ podpisani ieszcze do *ostatniego Maia* roku bieżącego w tutejszej *Stolicy* pozostać zamyślaią, przeto maią zaszczyt *Przeswietną Publiczność* zawiadomić, iż odtąd *Widoki Kosmoramiczne* nie w *Sobotę*, lecz co 14 dni zmieniane będą. —

J. Lexa, *A. Hollaubek.*

Artykuł nadesłany. — Jakiś Pan S. J. w *Rozmaitościach Lwowskich* między przyczynami teraźniejszych *ciężkich* czasów kładzie także i to, że słyszał *Córkę Krawca* grającą pięknie na *Fortepjanie Uwerturę Rossyniego!* a dawniej były *lepsze czasy* gdy zaledwo córki *przedniejszej szlachty* umiały wygrać dzieła sławnych Mistrzów muzyki! Twierdzi przeto Pan S.J. że córka *rzemieślnika* umieiąca grać na *fortepjanie*, poszedłszy za *Mąż* za równego sobie, (bo trudno aby za wyższego poszła) zbrzydzi sobie życie mierne, przyprowadzi Męża do *bankructwa* etc. To rozumowanie Pana S.J. nie iest usprawiedliwione; czemu Rzemieślnik niema kazać uczyć swej córki *muzyki* gdy taż córka może mieć większą zdatność do *muzyki* niż naprzykład córka iakiego *najprzedniejszego szlachcica!* i czemuż koniecznie ma pociągnąć męża do *bankructwa* umiiąc grać Uwerturę *Rossyniego*, czemuż nakoniec niewinny Pan

S J. aby córka *rzemieśnika* posiadaiąca talenta, dobre serce, nienaganne obyczaie, niemiała dostać *męża* chociażby i wyższego stanu! Gdy Pan S.J. tak bardzo zgorszył się słysząc *Krawcównę* we *Lwowie* graiącą na *fortepjanie*, ia donoszę że znam córkę *Słósarza*, która również gra pięknie na *fortepjanie*, a przecież poszedłszy za *mąż* także za *rzemieśnika*, iest rządną *Gospodynią*, szczerze kochaiącą *Żonę*, wyborną *Matką*, kochaną od sąsiadów *Obywatelką*; a chociaż w chwilach wolnych przyiemnie zabawia *przyiaciół* graiąc na *fortepjanie*, lecz niezaniedbuie powinności gospodarskich, owszem może być wzorem dla wielu innych. Suum cuique. S.M.

Na 20tem wystawieniu Operyi *Turek we Włoszech*, danem wczoraj w *Teatrze Naro:* na Benefis JP. *Kurpińskiego*, pierwsze miejsca były napełnione. *Opera* ta iak zwykle zadowolniła Amatorów, z których wielu spór toczy co iest piękniejszem czy *Turek* czy *Sroka*. —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Donoszą z *Stambułu* iż wczoraj miesiącu wszczęły się tam *rozruchy* do których iednak ani tamteczni *Grecy* ani *Francuzi* nienależeli. *Policja* miejscowa wyśledziła ten *bunt* który się składał z czterech tak zwanych *Ort Janczarskich*, niemniej należeli do niego *Sejdszyk Mustafa Astrolog Sułtana* i *Abder Aga*, iakoteż wielu Oficerów wyższych *Janczarów*, kilka godzin przed wszczęciem umówionego buntu ieden z *Janczarów* do spisku należący wydał cała zdradę i tym sposobem udało się *Rządowi Tureckiemu* uwięzić *Spiskowych*, to iest *Sejdszyka Mustafę*, *Abdira Agę* i wielu innych Oficerów wyższych *Janczarskich* którzy na torturach przyznali się do występku. z 30 innemi wspólnikami uduszeni zostali. Powszechnie utrzymuią że ten bunt wszczął się iedynie między zawziętemi *Janczarami* z srogiego obchodzenia się ich *Agi*, którego *Sułtan* nakoniec oddalił z urzędowania i mianował na iego miejsce *Kioula Kihagosę* Dowódcę 59 *Orty Janczarskiej*. W czasie tego rozruchu ustanowiła *Porta* aby wszyscy mieszkańcy *Stambułu* uzbroili się przeciw buntownikom.— Dotąd ieszcze twierdza *Preweza* niepoddała się *Grekom*, iednak *Turcy* dowiedziawszy się iż *Basza Omer* ma oddać tęż *Twierdzę*, są niezmiernie zawzięci przeciw niemu, z tego powodu wątpią aby *Grecy* tak łatwo mogli ią uzyskać.—Dotąd ieszcze niewkroczył żaden korpus *Grecki* do *Liwadji Pułnocnej*, spodziewać się należy iż od tej strony *Grecy* zaczepnie działać niebędą. — z *Stambułu* donoszą powtórnie d. 5 z: m: iż *Sułtan* okazuie największe nieukontentowanie z powodu postępowania *Jbrahima Baszy*, i niepodpada teraz wątpieniu iż ten w imieniu ojca swego wszedł w układy z *Kollokotronim* i z innemi buntownikami *Greckiemi*, gdyż ich przekupił znaczną summą złota; przezco wszczeła się wojna domowa w *Grecji* i *Jbrahim* zaś udawał iż chce wylądować w *Morei*, okazuiąc kilka okrętów *Tureckich* nad brzegami *Morei*, z których iednak żaden niemógł wylądować. W tymże czasie został buntownik *Panas Kollokotroni* z swemi stronnikami przez wojsko rządu *Greckiego* pobity, a ojciec iego był przymuszony nagle umknąć, co zniewoliło *Jbrahima Baszę* odmienić swój plan, gdyż on iak teraz mniemaią, iedynie dla siebie lub raczej dla ojca swego chciał sposobem podstępnym zdobyć *Morę*. *Wice Król Egiptu* iuż dawno życzy uwolnić się zupełnie od podległości *Porty*, przeto niemożna się spodziewać aby w tej wojnie rzetelnie z nią postępować zamyślał, i oprócz te-

go znudzony iest ieszcze nieszczęśliwą wyprawą *Syna swego* przeciw *Grekom* która go tyle kosztuie. — Dnia 3 z. m. odebrała *Porta* pismo dwuznaczne *Baszy Omera Wryone*, w którem iej oświadcza, iż został przezwłasne wojsko przymuszony opuścić dotychczasowe stanowisko wojskowe, niemniej, że odtąd *Porcie* niemoże dać żadnej pomocy bo właśni iego żołnierze powstaią przeciw niemu. —

z *Paryża*.

z Dnia 5 na 6 t. m. wysłano 3ch Kurjerów z *Paryża* do *Madrytu*. — Dziennik Paryzki donosi iż przybył tam sławny kompozytor muzyczny *Hummel*, spodziewać się należy iż ten znakomity *Artysta* nieprędzej opuści Paryż, dopóki nieda powodu aby tameczna publiczność mogła uwielbiać iego piękny talent. Zdaie się iak gdyby artyści *Niemieccy* zmówili się być tego roku w *Paryżu*, gdyż tam wkrótce przybędą ieszcze *Moszeles* i *Felix Mendelson* z *Berlina*, niemniej sławny Tenorzysta *Wild* przybył do tej stolicy. — Między wykopanemi gmachemi starożytnego miasta *Pompeianum* (we Włoszech) znaleziono w przepysznym pokoiu siedzący *Skielet* człowieka, ozdobiony drogiemi kamieniami i innemi rzeczami robionemi z przedniego złota. — w Królestwie *Hiszpańskiem* po długiej suszy teraz ciągły deszcz pada. — Dzienniki *Paryzkie* są napełnione opisem szczegółów bitwy stoczonej d. 9 Grudnia r. z. w *Amerycei Południowej* między *Powstańcami* a wojskiem *Hiszpańskiem*. — Król *Francuzki*, dla biednych Żydów obecnych w *Paryżu* rozkazał dać iałmużny 500 franków. — Dziennik Paryzki *Gwiazda* donosi że gazety *Londyńskie* zapewniaią, iż w *Kale* zatrzymano wielu Kurjerów *Handlowych*, z przyczyny niewiadomej, iednak ta okoliczność niesprawi żadnej przerwy w stosunkach handlowych. — Niepotwierdza się wieść że Xże *Welington* postradał *słuch*. —

z *Niemiec*.

Burza rozpoczęta dnia 2 m. b. rozciągała się przez mil kilkadziesiąt w *Holandji*, *Westfalji* i przyległych powiatach, trwała aż do dnia 5go, znowu donoszą o niezmiernych stratach wynikłych z tejże burzy. —

Nowa Gazeta *Wrocławska* zawiera co następuie: „Pewna znakomita osoba (pisze ieden z *Dzienników Angielskich*) donosi w liście z *Wiednia* następuiące szczegóły, o młodym Xiążęciu *Rejchstadt* Synu *Napoleona Bonaparte* go, który d. 20 *Marca* r. b. zacznie rok 14ty. Nie iest to prawdą co często powiadano, że iest przeznaczony do stanu *duchownego*, i że stosowne do tego powołania odbiera wychowanie, owszem ma ono na celu rozwinięcie iego zdolności *wojskowych*. Twarz iego piękniejsza od twarzy iego *ojca*, ma ten sam wyraz. Budowa ciała silna, zdrowie iego zupełnie dobre. Dowcip iego przewyższa wiek. Często znajduiąc się u *Cesarza*, *dziadka* swoiego, bawi go bardzo i widzi powiększej części swe życzenia przez niego dopełniane. Pomimo swą młodość, czytał iuż prawie wszystkie pisma *ojca* iego dotyczące, lecz z powodu bardzo niezwyczajnej na wiek iegoczułości, nigdy imienia iego nie wymawia. Niedawno podarował mu *Cesarz* konika bardzo podobnego do ogiera *Arabskiego*, nazwiskiem *Wizyra*, który się niegdyś niezmiernie *Napoleonowi* podobał. *Życzę nazywać tego konika Wizyr*, rzekł młody Xiąże z żywością, *ponieważ* .... tu się zatrzymał kilka chwil, a potem mówił dalej: *ponieważ pewna osoba, którą bardzo kochałem, miała konia tego nazwiska, który iej się podobał.*“ —

(w *Poniedziałkowym Kurjerze* między nowinami z *Anglji*, znajdowało się że Mini-

ster *Kaning* na posiedzeniu *Parlamentu* miał mowę przeciw *Katolikom*, lecz objaśniając ten artykuł powtarzamy, że P. *Kanning* w ogólności w tej mowie oświadczał iż życzyłby aby sprawiedliwość *Katolikom* wymierzoną była, ale niezgadzał się w szczegułach nad artykułami podanemi w prośbie *Katolików*).

DONIESIENIA.

Dnia wczorajszego odebrałem prawdziwie świeży, iego roczny Kawjor Astrachański, o gatunku którego każden z kupuiących przekona się; przedaje się za mierną cenę pod małemi Filarami Nr 6. G. *Józefowicz*.

O zgubionej Pieczątce z Łańcuszkiem, dowiedzieć się można u Jubilera Twardowskiego, pod Nr 417 na Krakowskiem Przemieściu.

D. 20 t. m. skradzione zostały z pod Nr 1250 Litt: C. Nóż i Grabka srebrna F. B. Nóż A. C. H. Grabka L. M. S. znaczone, oraz Łyżka stołowa. Ktoby takowe wynalazł lub Właścicielowi powyższej Possesji wykazał zapewnia się przyzwoita nadgroda.

W Dniach 17 i 22 Marca r. b. zostały zgubione dwie Szpilki złote, iedna w kształcie rozetki, maiąca ieden brylancik większy w środku a 8 małych w około; druga zaś opal grochu polowego podługowaty kameryzowany w około brylancikami. Ktoby takowe znalazł, niech raczy oddać do Drukarni Kurjera, za co przyzwoicie zostanie wynadgrodzonym.

Osoba oddawna uprzywiljowana od rządu, która utrzymywała Szkołę wyższa Płci żeńskiej przy ulicy Senatorskiej, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przeniosła swe pomieszkanie na Krakowskie Przedmie: pod Nr 369 na pierwsze piętro.

Potrzebny iest na wieś o mil 10 od Warszawy, Nauczyciel mogący doskonale przysposobić 2ch Młodzieńców do Klass I i II; zgłosić się ma do kamienicy Probostwa Panny MARJI, do W. Maruszewskiego.

Pewny potrzebnie 2go tomu della Gerusalemme liberata di Tasso; 1go tomu dell-Orlando furioso di Ariosto; 2go tomu delle Tragedie di Alfieri, i 1go degli Animali Parlanti; Kto więc ma te tomy, albo chce swoie skompletować, niech się zgłosi w domu Bokana, na 1em piętrze od frontu, pod Nr 545 ulica Długa, przed osma zrana.

Pewna osoba idąc ulicą Senatorską zgubiła Pulares, w którym znajdowały się rozmaite papiery i dwie ćwiartki Losów. Znalazca raczy oddać za nadgrodą na Krakowskie Przed: do handlu Wgo Anthoneta Nr 457.

Wczoraj znaleziono Materją na Suknie, wiadomość u P. *Martin* fabrykanta Grzebieni pod Kolumnami przy ulicy Miodowej.

☞ Czternaście Łokci Florensu morderowego zgubione zostały, przechodząc przez Muranów na Krakowskie Przedmieście. Łaskawy znalazca odda do Drukarni Kurjera za dobrą nadgrodą.

W Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1766 w zakładzie fabrycznym Machin Gospodarskich i Rękodzielnych, tudzież narzędzi lanego Żelaza, Braci Ths. i A. *Evans*, znajdują się następuiące machiny gotowe do przedania: Młockarnie Szkockie rozmaitej wielkości, Młynki do chędożenia Zboża, Sieczkarnie z rzezakami ze stali lanej, Siekacze do Kartofli i Warzywa, Młynki do gniecienia Kartofli, Machiny do robienia Masła, Magle, Pługi i Radełka do Warzywa. Zaś mogą za zamówieniem być prędko wygotowane następuiące artykuły: Walce do mielenia Słodu i do gniecienia nasion do Oleiu, machiny do Siewu, Kafary do bicia Pali, Windy, Pompy, Prassy, Młynki do tarcia surowych Kartofli, Młyny do tarcia gipsu i inne narzędzia, których obszerniejsze wyszczególnienie znajduie się w Dzienniku Izys Polska z r 1824 Nrze 10.

☞ Przy ulicy Długiej i Freta pod N. 280 sześć Pokoi na 1wszem piętrze, na Gospodarstwo lub częściami dla Kawalerów, do naięcia od Wielkiej nocy 1825 r. Informacja w Sklepie Żelaznym na dole, lub w Traktjerni na 1wszem piętrze. —

W domu przy ulicy Elektoralnej pod N 791 u JP. Hejne iest Dorożka Petersburska (zwana Kiszką) zupełnie nowa do sprzedania za cenę pomierną; życzący tej nabycia raczy się udać w miejsce oznaczone. —

Nauczyciel który posiada ięzyk polski i niemiecki mówi po francuzku, mogący dać pierwsze początki na fortepjanie, a szczególniej umieiący prowadzić małe dzieci; zgłosić się może przy ulicy Solec w domu pod Nr 2020 i pół obok Kościoła XX. Trynitarzy.

W Starem mieście w rogu Rynku Przy ulicy Krzywe koło pod N. 181 i 2, pół 1go piętra składaiącego się z 5ciu Pokoiów, Kuchnią, Piwnicą i Górą, tudzież Szynkownie z Sklepem do wódki, z Izbą do mieszkania i Kuchnią, iako i 2 Stancje na 3em piętrze oddzielnie od Wielkiej Nocy, do naięcia. tudzież nadole.

Teatr. Dziś Komedja *Młodość Henryka V* i *Zabawa z Tańcami* w której JP. *Ryszard*, tudzież iego Żona Tancerka z *Rossyjskiego* Teatru miasta *Moskwy*, tańczyć będą.—Jutro 7my raz Opera *Sroka złodziej*.